

Od Autora

Wydarzenia z 11.9.2001 r. spowodowały drastyczny wzrost znaczenia dobra „bezpieczeństwo” i gotowość przyznania władzom szerokich uprawnień w zakresie zapobiegania i zwalczania zagrożeń bezpieczeństwa państwa. W konsekwencji, nie dziwi determinacja władz państwowych i towarzyszące mu przyzwolenie społeczne na podjęcie zdecydowanych kroków w imię ochrony bezpieczeństwa państwa, w tym daleko idących ograniczeń w sferze praw i wolności jednostki. Jak dobitnie ujął to *J. Czaputowicz*, słowo bezpieczeństwo „kryje w sobie ogromny potencjał mobilizacyjny (...) [i] jest tak potężnym dążeniem, że przywołanie go tłumi wszelką krytykę (...) [m]a ogromny polityczny kapitał, który uniemożliwia przeciwstawienie się polityce prowadzonej w jego imieniu”¹. Od kilkunastu lat środowiska ochrony praw człowieka nieustannie podnoszą, że w dobie wojny z terroryzmem władze państwowe często posługują się hasłem bezpieczeństwa państwa dla dokonywania naruszenia ugruntowanych standardów prawa międzynarodowego. Co więcej, w ostatnim czasie w debacie politycznej zaczęły pojawiać się głosy wskazujące, że prawa i wolności jednostki stały się w XXI w. dobrem luksusowym, na które „nie stać” władz państwowych i społeczeństw w pełnym zagrożeń współczesnym świecie². W związku z powyższym nieuchronnym staje się pytanie o granice dopuszczalnego odwołania się do przesłanki ochrony bezpieczeństwa państwa jako uzasadnienia podjęcia środków ingerujących w sferę prawnie chronionych praw i wolności jednostki.

I tu dziwi brak kompleksowego ujęcia problematyki ograniczenia praw człowieka ze względu na konieczność ochrony bezpieczeństwa państwa na gruncie polskiej nauki. Jakkolwiek w ostatnich latach podjęto w krajowej literaturze próby „zagospodarowania” wskazanego obszaru, to miały one charakter jedynie przeglądowy i pozbawiony głębszej analizy prawnej³ lub dokonywały charakterystyki wybranych zagadnień często dalekich od standardu europejskiego⁴. W świetle powyższych uwag przedstawiona Państwu monografia nadal odznacza się aktualnością poruszanych w niej problemów i stanowi pierwszą próbę ujęcia jej w spójną koncepcję dopuszczalności ograniczeń praw

¹ *J. Czaputowicz*, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Warszawa 2012, s. 25.

² *W. W. Burke-White*, *Human rights and national security: the strategic correlation*, HarvHRJ 2004, Nr 17, s. 251.

³ *S. Kowalska*, *Prawa człowieka a terror i terroryzm*, Kalisz 2008.

⁴ *J. Jaskiernia* (red.), *Bezpieczeństwo państwa a ochrona praw i wolności jednostki we współczesnym świecie*, Kielce 2012; *I. Oleksiewicz, M. Pomykała, J. Rajchel* (red.), *Ochrona praw jednostki a bezpieczeństwo państwa*, Dęblin 2012.

człowieka z uwagi na ochronę bezpieczeństwa państwa w systemie EKPC. Tragiczne wydarzenia w Madrycie, Londynie, Paryżu, rosnąca w siłę działalność tzw. Państwa Islamskiego wręcz nie pozwalają na dezaktualizację tego tematu.

Niniejsza publikacja nie rości sobie jednak praw do wypełnienia zidentyfikowanej powyżej niszy, ale – w zamyśle autorki – jest zaczątkiem dwubiegunowego analizowania problemów pojawiających się „na styku” ochrony praw człowieka i ochrony interesów państwa w zakresie bezpieczeństwa. Każde ze stanowisk na swoje racje i wspierające je argumenty, którym nie sposób zaprzeczyć, rzadko jednak w literaturze prezentowane są podejścia starające się przedstawić problem z perspektywy obu stron. Autorce, jako wychowawce wielkiego orędownika poszanowania praw człowieka – prof. dr hab. *Tadeusza Jasudowicza* z Katedry Praw Człowieka na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, która od kilku lat działalność naukowo-dydaktyczną prowadzi w Instytucie Bezpieczeństwa Narodowego na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, dane było poznać „obie strony medalu”. Owoce nieustannego ścierania się prawnoczwolniczego paradygmatu w zakresie pełnego poszanowania praw i wolności jednostki z praktycznymi potrzebami organów i funkcjonariuszy państwa działających na rzecz bezpieczeństwa zostały przedstawione Państwu na stronach tejże monografii.

Na koniec pragnę gorąco podziękować przedstawicielom obu środowisk akademickich za okazaną życzliwość i wsparcie oraz Wydawnictwu C.H. Beck, dzięki któremu wyniki mojej pracy mogą ujrzeć światło dzienne. Szczególne wyrazy podziękowania składam na ręce mec. *Marcina Stępnia* za wiarę we mnie, bezcenne uwagi i za nieustanne prowokowanie do szukania równowagi między prawami człowieka i bezpieczeństwem, teorią i praktyką, nauką i życiem.

Gdynia, czerwiec 2016 r.

dr *Marta Szuniewicz*